

Historia, literatura i teologia Nowego Testamentu

Sesja 16: Teorie źródłowe i problem synoptyczny; Wprowadzenie do Ewangelii Jana

Przez Dr. Ted Hildebrandt

A. Krytyka źródłowa i teoria jednego źródła [00:00-3:15]

A: połącz AC; 00:00-9:55; Krytyka źródła i formy Ewangelii

Ostatnio, kiedy rozmawialiśmy, zakończyliśmy księgę Łukasza o modlitwie z celnikiem i faryzeuszem, uporczywą wdową, dwiema przypowieściami o modlitwie i wskoczyliśmy w problem synoptyczny. Przyjrzeliliśmy się niektórym podobieństwom między Mateuszem, Markiem i Łukaszem, które są trzema ewangeliami synoptycznymi. W Jana pokazaliśmy, że Jan był bardzo inny; 92 procent Jana to unikalny materiał, podczas gdy tylko siedem procent Marka to unikalny materiał. Rozmawialiśmy o niektórych problemach synoptycznych, miejscach, w których występuje inna kolejność, miejscach, w których występuje inne sformułowanie, gdzie wydaje się, że występuje konflikt, więc omawialiśmy niektóre konflikty, co nazywa się problemem synoptycznym.

Teraz chciałbym przejść do historii ewangelii synoptycznych i tego, jak zostały ukształtowane zgodnie z, cóż, to, na co najpierw spojrzymy, nazywa się krytyką źródeł. Krytyka źródeł działa na podstawie dokumentów pisanych, w których autorzy czerpali materiały z wcześniejszych dokumentów, które posiadali. Tak więc krytycy źródeł pojawili się późno, prawdopodobnie w XIX wieku, na początku XX wieku. Powinno ci to przypomnieć, jeśli byłeś na moich zajęciach ze Starego Testamentu o teorii JEDP, i obaliliśmy teorię JEDP na zajęciach, próbując pokazać niektóre z głównych problemów teorii JEDP. Została opracowana przez Juliusa Wellhausena w XVIII wieku, teraz jest naprawdę martwa. Chociaż jest nauczana, właściwie jest zakładana, nie powiedziałbym, że jest nauczana zbyt często, ale jest zakładana przez wielu krytyków na uniwersytetach. Ta teoria źródeł jest inna, nie jest. Podczas gdy teoria JEDP mówiła, że Mojżesz nie napisał Pięcioksięgu, ta jest możliwa. Tak więc to przygląda się różnym źródłom i teoria jednego źródła mówi, że zasadniczo było jedno źródło i było to Ur- Evangelium -- wczesna ewangelia. Wczesna ewangelia była używana przez wszystkich trzech pisarzy,

Mateusza, Marka i Łukasza, wszystkie trzy ewangelie synoptyczne używały tego Ur-Evangelium, tego wczesnego źródła. Więc dlaczego Mateusz, Marek i Łukasz są tak podobni? Są tak podobni, ponieważ wszyscy czerpali z tego wczesnego zapisu ewangelii. To był wczesny zapis Jezusa i oni, wszyscy trzej, zapożyczyli z niego, kiedy pisali, i dlatego jest tak wiele podobieństw. To nazywa się teorią jednego źródła.

Teraz teoria jednego źródła wyjaśnia podobieństwa. Wyjaśnia, w jaki sposób Mateusz, Marek i Łukasz są podobni, ale nie wyjaśnia różnic, dlaczego Mateusz różni się od Marka lub Mateusza, różni się od Łukasza. Tak więc to była teoria jednego źródła i niektórzy ludzie ją proponowali.

B. Krytyka źródeł: Teorie dwóch i czterech źródeł [3:15-6:49]

Oto teoria dwóch źródeł. Teraz teoria dwóch źródeł w tym przypadku mówi, że Markan ma pierwszeństwo. Marek był pierwszy, a skąd te podobieństwa? Ponieważ Mateusz używał Marka, Łukasz używał Marka. A swoją drogą, czy Łukasz mówi nam, że używał źródeł? Łukasz mówi nam w Łukasza 1:1-4, przyjrzelśmy się temu, że było wiele relacji i że zamierzał rozmawiać ze świadkami. Łukasz nie był z Jezusem, nigdy nie spotkał Jezusa ani nie widział Jezusa. Był w Drugiej Podróży Misyjnej [2MJ] apostoła Pawła. Łukasz został chrześcijaninem dopiero po latach 50. n.e., a Jezus nie żył już od dwudziestu lat. Ale Łukasz przeprowadza badania historyczne i jednym z dokumentów, które mógł sprawdzić, jak sugerują ludzie, jest Marek i że zarówno Łukasz używał Marka, jak i Mateusz używał Marka. Mam mały problem z Mateuszem używającym Marka, po prostu dlatego, że kiedy się nad tym zastanowić, Mateusz był jednym z dwunastu i na wykładach, które wygłaszał Jezus, a także w dialogach i wykładach, które wygłaszał Jezus. Tak więc, jeśli powiedzieć, że Mateusz jest zależny od Marka w niewolniczy sposób, który kopiuje od Marka, to Mateusz sam był na tych wydarzeniach jako naoczny świadek. Podczas gdy Marek w rzeczywistości był, prawdopodobnie, nie był tam. Marek pochodził z Jerozolimy, więc widziałby Jezusa w Jerozolimie, ale teraz wydarzenia, które miały miejsce w Galilei, Mateusz tam był. Jest interesujący taniec, który musisz wykonać między Mateuszem a Markiem.

Teraz co jest ważne w teoriach dwóch źródeł to to co nazywają dokumentem Q. Q lub *Quelle*, *Quelle* zasadniczo oznacza „źródło”. Myślę, że to niemieckie słowo. Teraz dokument źródłowy to kiedy Mateusz i Łukasz dzielą się rzeczami, których nie ma w Marku. Jeśli pamiętasz tabelę, którą umieściłem, było około 170 segmentów, które Mateusz i Łukasz dzielili razem, których nie ma w Marku - tego rodzaju diagram Venna. Więc to byłoby tych 170, które znaleźli u Mateusza, znajdują się u Łukasza, ale nie znajdują się u Marka. Więc wtedy było specjalne wspólne źródło dla Mateusza i Łukasza. Więc nazywają to teorią dwóch źródeł i Q, kiedykolwiek czytasz o ewangeliiach, czytasz o Q, to jest to, czym jest Q. Q to to, co Mateusz i Łukasz mają wspólnego, czego nie ma w Marku. Nazywają to źródłem Q.

To jest teoria dwóch źródeł, a jeśli masz teorię dwóch źródeł, oto teoria czwartego źródła. A teoria czterech źródeł mówi, że oto Ur-Mateusz, a Ur-Mateusz przedstawia materiał, który jest unikalny dla Mateusza. Ur-Łukasz podaje materiał, który jest unikalny dla Łukasza, jest około 500 segmentów, które są unikalne dla Łukasza. Q jest nadal tutaj osadzone. Wiele osób akceptuje to źródło Q rzeczy, które znajdują się u Mateusza i Łukasza, ale nie znajdują się u Marka. Więc Q nadal odgrywa rolę; ale masz Mateusza z jego unikalnym materiałem i Łukasza z jego. To nazywa się teorią czterech źródeł.

Wiele osób wyznawało tę teorię w latach 50. i 60. XX wieku, a myślę, że niektórzy ludzie dzisiaj mają teorię czterech źródeł, to jest trochę *passé* w tym czasie, chociaż niektórzy będą odnosić się do Q, więc musisz wiedzieć, czym jest Q, i Ur-Mateusz, i Ur-Łukasz. Teraz to nazywa się teorią źródeł, teoria źródeł mówiła, że były zasadniczo te wczesne źródła pisane, z których korzystali Marek, Mateusz i Łukasz. Q i te rzeczy były rzeczywistymi źródłami pisanymi.

C. Krytyka formy i tradycja ustna [6:49-9:55]

Krytyka formy pojawiła się wraz z Gunkelem, a w połowie środkowego wieku krytyka formy skupiła się zamiast na niewolniczym kopiowaniu dokumentów między dokumentami, niemal w plagiatowym sensie, chociaż nigdy by tego tak nie powiedzieli;

ale że tak naprawdę kopiujesz z dokumentów. Krytycy formy specjalizowali się w tym, co nazywa się ustnym przekazem informacji. Więc bardziej podkreślali ustność rzeczy. A kiedy rzeczy dzieją się ustnie, rzeczy zmieniają się ustnie, więc musisz być ostrożny wtedy z ustnym. Zrobili całkiem sporo z tradycją ustną i dokumentami. Na przykład, myślę, że to w Czechosłowacji, gdzie ci bardowie, jak powiedzieliby, ci bardowie zapamiętują pieśni długie na jakieś tysiąc dwieście wersów. Te długie poematy, te legendy, te mity, zapamiętują je, a potem ci bardowie chodzą od Alehouse do Alehouse, nagrywając i recytując te długie poematy, które opowiadają historię kraju lub legendy lub mity. Więc tradycja ustna jest naprawdę duża.

W naszej kulturze nie naciskamy zbyt mocno na przekaz ustny. Czy ktokolwiek pamięta przekaz ustny w ogóle? Pamiętam, nawet jeśli cofniesz się do historii Egiptu, egipskie pisma, kiedy zaczynali, myślę, że to było w Egipcie. Egipcjanie nie chcieli, aby ich dzieci uczyły się pisać, ponieważ mówili, że jeśli nauczą się pisać, to nie będą pamiętać, ponieważ po prostu to zapiszą i nie będą pamiętać tego, co im powiedzieliśmy. Więc był ten konflikt między pismem a przekazem ustnym. I nawet dzisiaj mamy to w pewnym sensie między pisemnym a ustnym. Więc ci ludzie, krytycy formy zajmują się bardziej przekazem ustnym i tym, jak ustne legendy, zasadniczo ustne legendy powstają, więc to, co się dzieje, to porządkują rzeczy w gatunki, różne rodzaje literatury.

Kiedy masz do czynienia z ustnymi rzeczami, musisz ustnie przygotować rzeczy dla swojej publiczności, więc na przykład. Gdybym powiedział ci „dawno, dawno temu”, wiedziałbyś od razu, że dostaniesz historię, czyli co? To jakaś bajka, jakaś baśń; dostaniesz jakąś opowieść. „Dawno, dawno temu był sobie bogaty człowiek, był sobie biedny człowiek”, dostaniesz historię, dawno temu. Więc tego typu rzeczy opowiada ci „dawno, dawno temu”.

Istnieją więc różne gatunki, różne rodzaje literatury tworzone ustnie. Jednym z nich byłaby historia o wyroczni: wypowiedzi Jezusa, gdy był w kontrowersyjnych sytuacjach. „Biada tym uczonym w Piśmie i faryzeuszom, obłudnicy”, a potem Jezus odchodzi. „Biada wam, uczonym w Piśmie i faryzeuszom, obłudnicy, bo oczyszczacie zewnętrzną stronę kielicha, a wewnątrz kielicha jest pełne wszelkiego brudu”. A więc jeśli

oczyszczasz zewnętrzną stronę kielicha, jaki z tego pożytek, jeśli wewnątrz jest brudne? Te historie o wyroczniach Jezusa przygotowują tego rodzaju rzeczy.

D. Gatunki: cuda, opowieści i przypowieści [9:55-12:42]

B: Połącz DF; 9:55-17:41; Przejście z części ustnej na pisemną

Historie cudów Jezusa. Istnieją zasadniczo dwa rodzaje historii cudów. Jednym z nich byłby cud terapeutyczny. Drugim byłyby cuda nieterapeutyczne. Cuda terapeutyczne to takie, gdy masz faceta z uschniętą ręką, Jezus mówi: „Pozwól, aby twoja ręka została uzdrowiona, a facet będzie mógł używać swojej ręki”. To byłby więc cud terapeutyczny. Innym cudem terapeutycznym byłoby, na początku, Jezus podszedł do teściowej Piotra. Piotr miał teściową; Jezus podszedł do niej, a ona miała wysoką gorączkę. Jezus uzdrowił teściową Piotra z gorączki. Masz kobietę, która krwawiła, a Jezus ją uzdrowił. To są wszystkie cuda terapeutyczne. Cudem, który jest cudem nieterapeutycznym, byłby Jezus chodzący po wodzie. Nie uzdrowił nikogo, ale chodził po wodzie. To byłby więc cud nieterapeutyczny, w którym Jezus zrobił coś takiego. Jezus wypływa na łódź i mówi „bądźcie spokojne fale”, a wiatr słucha go i wszystko jest spokojne. To również byłby cud nieterapeutyczny.

Historie o Jezusie to takie rzeczy jak przemienienie, gdzie jest historia o Jezusie, coś, co Jezus zrobił. Historie o Jezusie, a potem mamy wypowiedzi Jezusa. Myślę, że po prostu próbowałem sobie przypomnieć, ale cytowałem Jezusa, który powiedział: „Godzien jest robotnik swojej zapłaty”. Więc Jezus ma te wypowiedzi, możesz powiedzieć: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”. Te błogosławieństwa to takie wypowiedzi, rzeczy, które Jezus powiedział w mądrych wypowiedziach. Potem jest opowieść o męce. Opowieść o męce to, kiedy Jezus został pobity przez żołnierzy. To są takie specjalne historie, które byłyby tworzone.

Następnie przypowieści i pozwólcie mi po prostu przedstawić przypowieść, gdybym miał powiedzieć wam tylko kilka słów, „królestwo niebieskie podobne jest”, wiecie, że dostaniecie następną przypowieść. Więc przedstawiłbym to tak, „królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy, najmniejszego z nasion lub prawdziwego

małego nasienia wyrastającego na dużą starą roślinę, ptaki przylatują w powietrze i gnieźdzą się w gałęziach, przypowieści, i tak dostajecie Jezusa, królestwo niebieskie podobne jest do, dawania przypowieści jako angażujących opowieści. Ale jest też tajemnica przypowieści. Niektórzy ludzie je rozumieją, niektórzy nie.

Więc dostajesz to ustne, które jest wyróżnione przez krytykę formy. Ustność krytyków formy, która to wyróżnia w przeciwieństwie do krytyki źródła, gdzie krytyka źródła była bardziej dokumentami pisanymi, a uczniowie kopiowali.

E. Dlaczego Kościół przeszedł na materiał pisany: Śmierć Apostołów [12:42-15:20]

Czy więc uczniowie znalazli ustne opowieści, czy te ustne opowieści byłyby przekazywane dalej? Jezus powiedział swoim uczniom. Ponownie, sam Jezus napisał co? Nie mamy niczego, co zostało napisane przez Jezusa. Jezus, w pewnym sensie, jest jak Sokrates. Czy pamiętasz, że Sokrates tak naprawdę niczego nie napisał? To Platon, jego uczeń, spisał to, czego nauczał Sokrates, co porusza tak zwany problem sokratejski. Ile z tego, co Platon spisał, jest naprawdę sokratejskie, a ile z tego, co Platon włożył z powrotem w usta Sokratesa, to, co chciał, żeby powiedział? Więc jak odróżnić Sokratesa od Platona? Ale tutaj, z Jezusem, masz ustne, spisane uczniowie, którzy by to usłyszeli. Usłyszeliby te historie i przekazali je ustnie i opowiedzieliby rzeczy, które wiedzieli. Apostołowie byli z Jezusem przez cały czas.

Dlaczego więc we wczesnym kościele nastąpił ten ruch, aby przejść od opowieści ustnych do formy pisemnej? Dlaczego nastąpiła ta zmiana między ustną a pisemną? Myślę, że pojawiają się trzy rzeczy, prawdopodobnie jest ich więcej, ale te trzy rzeczy przychodzą mi na myśl natychmiast. Po pierwsze, powodem, dla którego chciałeś spisać pewne rzeczy, było wymieranie apostołów. Wczesny kościół stanął przed dylematem. Dopóki apostołowie byli, mogli powiedzieć: „Och, nie, nie, Jezus nie powiedział tego, Jezus powiedział to”. Apostołowie mogli sprawdzać rzeczy i mówić, co jest dobre, a co złe. Apostołowie mogli wtedy opowiadać historie o Jezusie, ponieważ tam byli i pamiętali te historie. Ale apostołowie wymierali i gdy apostołowie wymierali, zaistniała potrzeba spisywania ich historii, aby je zachować. Tak więc śmierć apostołów, w

pewnym sensie, była tym, co to przyspieszyło. Powiem to w ten sposób, co przyspieszyło pisanie ewangelii? Możliwe, że śmierć apostołów, kiedy patrzyli na chrześcijan, którzy wtedy umierali z Jezusem, i zdali sobie sprawę, że nie będą już mogli opowiadać ludziom historii Jezusa. Więc spisali te historie. Więc to byłby duży czynnik przyspieszający, dlaczego chcesz to zapisać. Jaki jest problem z ustnym przekazem? Fajne w ustnym jest to, że można go stworzyć i można zaangażować publiczność ustnie o wiele bardziej niż pisemnie. Problem z ustnym przekazem jest taki, że gdy raz to powiesz, to znika, chyba że masz kamerę wideo i próbujesz to tak zachować, ale w przeciwnym razie ustny przekaz zniknął. Mówisz to, ludzie w pokoju to słyszą, a kiedy wychodzą, to albo jest to w ich głowach, albo nie, więc tracisz rzeczy ustnie, gdy są przekazywane. Więc nastąpił ruch od ustnego do pisemnego w wyniku śmierci apostołów.

F. Dlaczego Kościół przeszedł na pisany: Herezje i organizacja [15:20-17:41]

Inną potrzebą spisania rzeczy było to, że heretycy torowali sobie drogę do wczesnego kościoła. A teraz na zajęciach z greki czytamy 1 Jana, a w 1 Jana są ci cesacjoniści. Są ci ludzie, którzy opuścili kościół. Jest to duże napięcie, ponieważ wydaje się, że ci ludzie, którzy opuścili kościół, teraz starają się wyciągnąć ludzi z kościoła. Manifestują nienawiść do wierzących, a Jan próbuje im powiedzieć: „Nie, nie, wierzący kochają swoich braci i dlatego wiecie, że jesteście chrześcijanami po ich miłości”. Więc przeciwko tym cesacjonistom, którzy wcześniej odpadli z kościoła, niekoniecznie w pierwszym wieku. Może protognostycyzm, ale w drugim wieku z pewnością pojawia się gnostycyzm. Gnostyk to bardzo, bardzo inny sposób myślenia o rzeczach. Tak więc wczesny kościół potrzebował spisanych dokumentów, aby ludzie mogli je studiować i mogli je poprawnie interpretować, w przeciwieństwie do heretyków, którzy próbują mówić: „Nie, nie, to nie było tak; to było tak”. A potem, wraz z pojawieniem się herezji we wczesnym kościele, potrzebne były spisane dokumenty.

A po trzecie, kościół po prostu potrzebował organizacji. Kościół początkowo byłby mały, niektórzy ludzie zostaliby zbawieni i byłby mały kościół w domu i tak dalej, to nie jest wielki problem. Wiesz, kiedy masz trzy lub więcej osób; to nie jest wielki

problem. Ale w miarę rozwoju kościoła, będziesz potrzebować pewnego rodzaju struktury organizacyjnej. Będziesz potrzebować starszych, będziesz potrzebować diakonów, będziesz potrzebować ludzi do zarządzania finansami, będziesz potrzebować ludzi, którzy są ewangelistami wychodzącymi, będziesz potrzebować różnych typów ludzi. Więc kiedy kościół zacznie nabierać struktury, będziesz potrzebować przeszkolenia ludzi, aby upewnić się, że rozumieją chrześcijaństwo. Nie mogłeś wyszukiwać w Google ani sprawdzać rzeczy online, więc zasadniczo musiałeś to zapisać, aby istniała pewnego rodzaju jednolitość chrześcijaństwa pod względem twojej organizacji, aby byli prawdziwie chrześcijańscy i zorganizowani w chrześcijański sposób. Istnieją więc trzy powody: śmierć apostołów, pojawienie się herezji w kościele i potrzeba organizacji w kościele. Powody te wymagały spisania tych faktów.

G. Wyjaśnienie różnic synoptycznych: cytaty, dwa razy i tłumaczenie [Q TTWPP] [17:41-21:07]

C: Połącz GH; 17:41-24:44; Synoptyczne „rozwiązania”

Teraz chcę to szybko omówić. To są ogólne zasady wyjaśniania różnic w ewangeliiach synoptycznych. I użyłem czegoś w rodzaju Q-TTWPP lub możesz, mam tam trochę seplenienia, ale możesz powiedzieć Q- twip lub Q-tip, coś w tym stylu. To, czego używam, to akrostych, podstawowy sposób sześciu rzeczy, które szybko omówimy. O niektórych z nich już mówiliśmy. Kiedy są różnice w ewangeliiach synoptycznych, czasami te różnice, „to jest Jezus, król Żydów”, „król Żydów”, „Jezus z Nazaretu, królówie Żydów”. Co było w tytule nad głową Chrystusa? Możliwe, że cytaty, nie powinieneś myśleć o cytacie jako o cudzysłowie. Jezus wiele razy mówił po aramejsku, a to, co dostajemy w języku greckim w naszym Nowym Testamencie, jest w każdym razie tłumaczeniem tego, co powiedział. Więc to są streszczenia, to są streszczenia, ich streszczenia tego, co powiedział Jezus. Nie mamy całego dwugodzinnego wykładu, który wygłosił Jezus. Mamy coś, co musiało zająć dziesięć minut. Więc to jest streszczenie, to jest streszczenie. Tak samo jak cytujesz swojego przyjaciela i mówisz: „Hej, Johnny powiedział to ostatnio o Jane”. Nie mówisz

dokładnych słów, po prostu podajesz streszczenie. Więc uważaj z cytataми, nie cytują słowo w słowo.

Jezus wiele z tych rzeczy zrobił dwa razy. Jest bardzo prawdopodobne, że Jezus wygłosił to samo kazanie w różnych środowiskach i wygłosił to samo przesłanie. Jest bardzo prawdopodobne, że Jezus wygłosił część swoich nauk więcej niż raz i do różnych odbiorców, gdy chodził. Możliwe, że jeden pisarz cytuje to źródło, a drugi tamto źródło i są one różne, ale są to te same nauki Jezusa.

Więc wiele rzeczy się wydarzyło, kiedy Jezus wysłał dwunastu, prawdopodobnie wysłał ich wiele razy. Jest to możliwe, nawiasem mówiąc, i powinienem był poruszyć ten temat wcześniej, a nie zrobiłem tego, więc pozwól mi to zrobić teraz. Dr Robert Newman, jak sądzę, powiedział, że zasadniczo oczyszczenie świątyni Jan opisuje je wcześniej, Mateusz, Marek i Łukasz wspominają o nim później. Jest bardzo prawdopodobne, że samo oczyszczenie świątyni mogło mieć miejsce dwa razy. Jezus mógł to zrobić wcześniej, mógł to zrobić później. Tak naprawdę Jezus mógł to zrobić kilka razy, a niektóre z nich nie zostały odnotowane.

Tłumaczenie, wspomnieliśmy, że Jezus mówił nie po hebrajsku, ale po aramejsku. Aramejski był językiem używanym wśród Żydów w tamtym czasie. Aramejski był językiem, gdy udali się do Babilonu w 586 r. p.n.e. zostali zabrani przez Nabuchodonozora, a Daniel poprzedzał ich. Gdy udali się do Babilonu, nauczyli się aramejskiego. Hebrajski, nawiasem mówiąc, był po prostu dialektem kananejskim. Hebrajski był po prostu dialektem kananejskim. To była ziemia Kanaan, którą mówili. Hebrajski był dialektem kananejskim, którego Abraham i jego rodzina nauczyli się, gdy przybyli do Kanaan. Ale gdy przenieśli się do Babilonu w 586 r. p.n.e. i wrócili z Babilonu, mówili po aramejsku. Aramejski był językiem świata w tym czasie. Aramejski jest językiem siostrzanym hebrajskiego, podobnie jak hiszpański i portugalski, są bardzo podobne. Jezus mówił po aramejsku, ale teraz w czym problem. Rzymianie przejęli władzę, a kiedy Rzymianie przejęli władzę, używali greki jako swego rodzaju uniwersalnego języka. Następnie łacina przejmie władzę na bardzo, bardzo długi czas w

kościelne, przez ponad 1000 lat będzie używana łacińska Wulgata. Tak więc tłumaczenie, Jezus mówił po aramejsku, nasz Nowy Testament jest po grecku. Tak więc jego rzeczywiste słowa musiały zostać przetłumaczone.

H. Wyjaśnienie różnic synoptycznych: Świadkowie, cel i część/całość [21:07-24:44]

Naoczni świadkowie. Różni naoczni świadkowie opowiadają i widzą różne rzeczy. I tak jeden facet był tuż obok Jezusa i słyszał, jak Jezus to mówił, inny facet był po drugiej stronie stołu i w dół drogi. Patrzył na młodego mężczyznę, który był w kącie, więc nie zrozumiał, co Jezus tam powiedział. Byli różni świadkowie lub różne historie i opowiedzieliśmy o kobiecie, która została uderzona w pobliżu słupa telefonicznego, przez autobus w pobliżu słupa telefonicznego i po prostu opowiedzieliśmy dwie historie, dwóch różnych naocznych świadków. Na meczu koszykówki są dwaj różni sędziowie, którzy orzekają faul w inny sposób, ponieważ widzieli różne rzeczy z różnych perspektyw; różni świadkowie, różne historie, różne perspektywy.

Cel. Teraz cel jest ważny i myślę, pozwólcie mi to jasno powiedzieć, że z celem pisarz, autor będzie tworzył swoje historie w określony sposób. Ma określony sposób, w jaki chce coś przedstawić. Więc autor jest naprawdę ważny, a przesłanie, które próbuje przekazać, to sposób, w jaki autor patrzy na Jezusa, a następnie na publiczność. Autor pisze dla publiczności. I tak będzie tworzył swoją historię zgodnie z publicznością i tym, co jest dla niej nieistotne, a co jego zdaniem znajdzie oddźwięk u publiczności. Więc zasadniczo masz ten taniec między autorem a publicznością.

Mateusz będzie pisał do Żydów, więc będzie pisał inaczej, będzie cytował Stary Testament wszędzie, ponieważ Żydzi znają Stary Testament. Marek pisze do Rzymian, więc Marek będzie pisał do kontekstu pogańskiego, nie będzie cytował Starego Testamentu, będzie go cytował trochę, ale nie tak znacząco jak Mateusz. Marek będzie podejmował różne tematy przez tłumy i hałas, które pasują do Rzymu. Łukasz z kolei jest lekarzem i zajmuje się wdowami i jedynakami i opisuje choroby w określony sposób. Podejmuje tematy dla publiczności, dla najwspanialszego Teofila. Pisze dla tego gościa,

który najwyraźniej jest urzędnikiem państwowym. Próbuje pisać o przypadku Pawła lub czymś takim i będzie przechylał rzeczy w ten sposób. Jan pisze inaczej. Tak więc zasadniczo autor i publiczność, aby zrozumieć księgę, musisz zrozumieć autora i publiczność oraz taniec między tymi dwoma. Tak więc tak będzie ukształtowane przesłanie.

Więc, a następnie część/całość, czy było dwóch opętanych, czy był tylko jeden opętany? I tak w niektórych historiach poznajemy pełniejszą historię. W innych, bardzo skondensowaną historię. Marek często jest bardzo skondensowany. Te historie są następnie rozwijane przez Mateusza i Łukasza, a więc częściowe/całościowe typy relacji. Tak więc to jest Q-TTWPP, a te następnie te mogą być traktowane jako rozwiązania, dlaczego występują różnice. To jest problem synoptyczny, jak to nazywają, podkreślający różnice między Mateuszem, Markiem i Łukaszem. Teraz Jan, jak powiedzieliśmy, Jan jest całkowicie inny. Więc przyjrzymy się teraz Janowi.

Tak więc kończymy naszą dyskusję na temat problemu synoptycznego. Niektórzy ludzie spędzają całe swoje życie studiując problem synoptyczny, podobieństwa, różnice i wszystkie niuanse tego, jak każdy Mateusz, Marek i Łukasz opowiada swoją historię inaczej. Niektórzy z tych synoptycznych uczonych to naprawdę dobrzy ludzie. Studiowali Jezusa przez całe swoje życie, Darrel Bock i inni ludzie tego typu, w seminarium i innych miejscach. Wykonali świetną pracę.

I. Wprowadzenie do Ewangelii Jana [24:44-28:09]

D: Połącz IM; 24:44-39:09; Żydowskość Jana

Teraz chcę przejść do Ewangelii Jana. Zobaczę, czy mogę to zrobić tutaj, przede wszystkim. Obniżę ekran trochę i przejdziemy do Ewangelii Jana. Teraz, Jan, jak już powiedzieliśmy — ogromna część Ewangelii Jana jest całkowicie inna niż w innych ewangeliiach. 92% Ewangelii Jana to unikalny materiał, 92%. Tylko 8% się pokrywa. Tak więc ewangelie synoptyczne, Mateusza, Marka i Łukasza, dają nam jedną perspektywę; Jan daje nam inną perspektywę. To wspaniale, im więcej możemy dowiedzieć się o Jezusie, tym lepiej. Tak więc w Ewangelii Mateusza Jezus Chrystus jest królem i

królestwem niebieskim. W Ewangelii Marka masz cierpiącego sługę, niesamowitego cierpiącego sługę, a w Ewangelii Łukasza masz doskonałego człowieka pokazującego rozwój Jezusa i wszystkie te wyjątkowe przypowieści i modlitwy. W Ewangelii Jana Jezus jest przedstawiony jako Bóg. Jeśli kiedykolwiek kłóciłeś się z ludźmi lub omawiałeś sprawy ze Świadkiem Jehowy i rzeczami, które widzą Jezusa jako boga, ale nie Boga. Jezus nie jest dla nich Jehową i oni zrobią tam prawdziwe rozróżnienie. „Na początku było Słowo [*logos*], Słowo było u Boga i Słowo było bogiem”, jak to robią w swoim Przekładzie Nowego Świata, niestety jest to niepoprawne. Ale to jest to, co oni twierdzą i często mówiłem, że żaden ze Świadków Jehowy, z którymi rozmawiałem, nie zna greki, jeśli ich o to zapytasz. Podałem im grecki Nowy Testament. Żaden z nich nie był w stanie go przeczytać, w tym niektórzy z ich przywódców, którzy nie potrafią czytać po grecku. A jednak opierają tak wiele z tego na tej grece. Jana jest miejscem, do którego ludzie idą, aby pokazać, że Jezus Chrystus jest Bogiem. A tak przy okazji, czy pamiętasz w tym kursie, jeśli wrócimy do Marka 1:1, zauważysz cytaty z Malachiasza, że Marek 1:1 faktycznie pokazuje, że Jezus jest Bogiem Jehową. Więc to jest kolejne miejsce, do którego możesz się udać. Jednak Jan jest miejscem, w którym Jezus jest ukazany jako Bóg.

Teraz chcę zasadniczo porozmawiać, nie tyle o osobie Boga, mamy tutaj eksperta w Gordon College, faceta o imieniu Dr. Steve Hunt, który spędził całe życie studiując Księgę Jana. Jest prawdziwym ekspertem w Księdze Jana i nie jest pewien, czy Jan, myśli, że może Łazarz lub ktoś inny napisał Księgę Jana. Nie zgadzam się z tym, więc mamy trwającą debatę, rozumiem jego wiedzę specjalistyczną, chociaż on jest ekspertem, a ja jestem po prostu trochę jak szczekający pies z boku. Ale chcę przejść przez kilka argumentów na rzecz osoby Jana, ale chcę po prostu odzwierciedlić cechy Księgi Jana i oto niektóre z cech. Niektóre z cech Księgi Jana to, i czy zdajesz sobie sprawę, że są te tytuły „według Jana”, których nie ma w oryginalnych rękopisach. Nie mamy czegoś, co mówi, że Jan to napisał. Teraz w Księdze Objawienia, wiesz, jest powiedziane: „Ja, Jan”, wiesz, miałem tę wizję. Więc w Księdze Objawienia jest jasne i pytamy, który to Jan, czy

to Jan starszy, czy to Jan apostoł? Większość ludzi myśli, że to Jan apostoł, ale jest pewna debata.

J. Żydowskość Jana: wierzenia religijne i Chanuka [28:09-32:08]

Ktokolwiek napisał tę książkę, ktokolwiek napisał tę książkę jest bardzo żydowski. Ktokolwiek napisał tę książkę jest bardzo żydowski i pozwólcie, że podam wam kilka przykładów żydowskości tej książki.

Przede wszystkim, wierzenia żydowskie są przeciwstawiane wierzeniom Samarytan. W rozdziale 4 Jezus schodzi do kobiety przy studni i widzisz żydowskiego Jezusa. Jezus był Żydem spotykając Samarytankę przy studni. Samarytanka w rozdziale 4, wersecie 9 powiedziała do niego: „Ty jesteś Żydem, a ja jestem Samarytanką”, oba te słowa się liczą, Samarytanka i kobieta. „Jestem Samarytanką, jak możesz prosić mnie o wodę”. Następnie w nawiasach jest napisane: „[Żydzi nie zadają się z Samarytanami]”. I tak dostajesz ten mały komentarz: „Żydzi nie zadają się z Samarytanami”. Samarytanka mówi: „My czcimy Boga na tej górze [na górze Garizim], wy czcicie w Jerozolimie. Mówicie, że świątynia w Jerozolimie jest miejscem, my czcimy tutaj na górze Garizim”. Autor Księgi Jana podejmuje ten bardzo żydowski pomysł. Jest bardzo wrażliwy, my czcimy w Jerozolimie, wy czcicie na górze Garizim. Więc masz do czynienia z takimi rzeczami, gdzie przejmują on żydowskie klimaty.

Święta, zanim przejdę do święta, pozwólcie mi wrócić. Chcę wrócić i porozmawiać o Chanuce, ale zanim to zrobimy, najpierw chcę porozmawiać o Święcie Namiotów. Teraz, Święto Namiotów to czas, kiedy mieli wyjść i mieszkać w chatkach przez tydzień, a zwykle w miesiącu wrześniu jesienią, i wychodzą i wspominają wędrówkę po pustyni, kiedy wędrowali po pustyni przez 40 lat. Więc w Księdze Jana, teraz, to będzie - próbuję pokazać jej żydowskie, rozdział 7 wersety 2 i 37 i dalej jest napisane: „A gdy się zbliżało żydowskie Święto Namiotów, bracia Jezusa powiedzieli mu: 'Musisz odejść stąd i udać się do Judei, aby twoi uczniowie widzieli cuda, które czynisz'”, a następnie jest powiedziane: „'Bo nawet jego bracia nie wierzyli w niego’”. Jezus zwleka, a potem udaje się na Święto Namiotów w Jerozolimie. Jan, autor księgi

Jana, podejmuje to Święto Namiotów. Jezus idzie tam, jego bracia mówią, dlaczego nie pójdziesz i nie dokonasz kilku cudów w Jerozolimie i nie pokażesz wszystkim, kim naprawdę jesteś? Oni w niego nie uwierzyli”. Więc pisarz podejmuje to od Święta Namiotów.

Wtedy jeszcze bardziej wyraźne jest to, że księga Jana jest jedynym odniesieniem do tego Święta Chanuki. W rozdziale 10 werset 22 jest powiedziane: „Potem nadeszło Święto Poświęcenia”, co, jak sądzę, w Królu Jakubie jest tłumaczone jako „Święto Świąteł”, ponieważ zapalają świece, a Chanuka, Święto Poświęcenia Jerozolimy, była zimą. Była zima, kiedy nadeszła ta Chanuka. Jeśli powiem ci Szczęśliwej Chanuki, kiedy jest Chanuka? Chanuka jest tuż obok naszego Bożego Narodzenia, naszego świętowania Bożego Narodzenia, 25 grudnia · Chanuka jest zwykle kilka dni przed tym. Więc Święto Chanuki to jest jedyna księga, która wspomina o Święcie Chanuki, Święcie Poświęcenia, do którego się odnosi. To jedyna ewangelia, która to podejmuje. To bardzo żydowskie, Święto Chanuki nie jest wspomniane w Starym Testamencie, ponieważ jak widzieliśmy, gdy studiowaliśmy okres Machabeuszy, Święto Chanuki pochodzi z oczyszczenia świątyni przez Judasza Machabeusza z rąk Antiocha Epifanesa. Czy pamiętasz okres około 165 r. p.n.e., a potem Machabeuszy, Judasza Machabeusza? I tak Święto Chanuki nie było znane w Starym Testamencie, a jednak jest bardzo żydowskie, ponieważ Machabeusze są bardzo żydowscy, w swojej opozycji do Antiocha Epifanesa.

K. Żydowskość Jana: Śluby i pogrzeby [32:08-36:58]

Co mówisz o kulturze? Kiedy naprawdę możesz zobaczyć kulturę? Czy ktoś z was oglądał film „Moje wielkie greckie wesele”? Na weselach widzisz wiele o kulturze w ich weselach. Więc jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś o Grekach, idź do tego „Moje wielkie greckie wesele”, obejrzyj film. To niesamowita ekspozycja na temat kultury greckiej, współczesnej kultury greckiej w Ameryce. Więc wesela i pogrzeby, i to, co masz w Księdze Jana w tej księdze, którą teraz oglądamy, masz ucztę weselną w Kanie. Jezus dokonuje swojego pierwszego cudu na uczcie weselnej w Kanie, zabrakło wina. Matka Jezusa przychodzi i mówi: „Hej, nie mają wina, wiesz, że trwają przyjęcia. Jezu, czy

mógłbyś coś tu zrobić?” Co to jest, między mną a wami, a Jezus mówi: „Weźcie te kamienne dzbanki i napełnijcie je wodą”. Te rzeczy mieściły 160 galonów, a Jezus zamienia wodę w wino. Potem zabierają część do gubernatora lub nadzorca wesela, a on mówi: „To najlepsze wino, jakie piliśmy przez całą noc. Zazwyczaj ludzie dają najpierw najlepsze wino, a kiedy ludzie dobrze się napiją, dają najgorsze wino, ponieważ nie mogą, są trochę nieswojo, ale ty zachowałeś najlepsze do tej pory”. To był Jezus. Więc dostajesz wszystkie te żydowskie weselne rzeczy, a Jan podejmuje to w tej księdze Jana.

Pogrzeb Łazarza i jego śmierć to kolejne miejsce, które Jan podkreśla, żydowskie zwyczaje i kultura. Więc masz pewne rzeczy do powiedzenia. Pozwól mi przeczytać rozdział 11 na pogrzebie Łazarza: „Ale Panie, powiedziała Marta, siostra zmarłego”. Ponieważ zobaczymy, jak Jezus odsuwa kamień, a Marta trochę panikuje. Mówi: „Tym razem jest nieprzyjemny zapach. On był tam cztery dni, Jezus”. „A ci ludzie wiedzieli, że przebywali w otoczeniu zmarłych częściej niż dzisiejsza Ameryka, gdzie zakład pogrzebowy zabiera ciało i umieszcza je w trumnie i w ziemi. Nie jesteśmy przyzwyczajeni do całego procesu śmierci i umierania. Wtedy tam byli, więc powiedziała: „Cztery dni był w grobie, to nie będzie dobry moment, aby odsunąć kamień. Będzie nieprzyjemny zapach, ponieważ był tam cztery dni”. Wtedy Jezus rzekł: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?” Usunęli więc kamień, a gdy to powiedział, zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź!” Zmarły wyszedł, a następnie podano ten opis : „ Wyszedł zmarły, a jego ręce i nogi były owinięte pasami płótna”.

Więc masz ten mały szczegół dotyczący Żydów. Jak Żydzi chowają ludzi. Teraz to jest bardzo znacząca rzecz, ponieważ Żyd musi martwić się o czystość i nieczystość. Zmarły jest nieczysty. Więc kiedy ktoś chowa osobę, musisz uważać na czystość i nieczystość, biorąc pod uwagę żydowskie pochodzenie tego. Więc jego ręce i stopy są owinięte pasami płótna, a chusta wokół jego twarzy. *Chusta* , co jest bardzo interesujące. Jest ta chusta wokół twarzy Łazarza. To była chusta zakrywająca jego twarz. Jan w tej księdze tutaj, rozdział 11 werset 44, mówi o tej chustce na twarzy, która była na zmarłej

osobie. Jego ręce są owinięte, a jego stopy są owinięte płótnem. Ale jego twarz ma tę chustę wokół siebie i takie rzeczy jak *chusta*, ale to bardzo interesujące.

Kiedy Jezus w rozdziale 20, a właściwie dr Hunt rozwija to o wiele lepiej niż ja potrafię. W rozdziale 20 werset 7, Jezus jest teraz martwy i co się dzieje, przychodzą do niego i robią z niego ciasto na pizzę. Nakładają na niego wszystkie te przyprawy i zamierzają go położyć, i zamierzają go położyć do grobu. I tak go przyprawiają. A potem co się dzieje, kładą *sudarium*, to dokładne słowo, które jest niezwykle rzadkim słowem w Piśmie Świętym, to *sudarium* kładzie się na Jezusie. Tak więc stało się z Łazarzem, masz ten opis chusty na twarz i z Jezusem. Kiedy Jezus zmartwychwstaje, to *sudarium* jest kładzione na bok. Jest specjalna wzmianka, że wiesz, płótna były tutaj, a *sudarium* było tam. I tak jest to dość znaczące. Ten pisarz podejmuje ten żydowski zwyczaj kulturowy. I tak pisarz jest dobry w opisywaniu żydowskich ślubów i pogrzebów z żydowskiej perspektywy. Więc znowu pokazuje to żydowskość tej księgi.

M. Żydowskość Jana: Oczyszczenie Świątyni i manna [36:58-39:09]

Oczyszczenie świątyni, w której Jezus przewraca się, wypędza i zajmuje się gołębiami, a następnie w świątyni mówi, świątyni swojego ciała: „Zniszczę tę świątynię i w trzy dni ją odbuduję”. Księga koncentruje się na Jerozolimie. Manna: „Ja jestem chlebem życia”. I tak dostajesz tę rozmowę o mannie zstępującej z nieba, a następnie Jezus wyjaśnia, że jest chlebem życia.

Ten tutaj, „moje słowa są duchem, a moje słowa są życiem”. Pamiętam, jak byłem młody, czytałem dużo liberalnej teologii i polityki i naprawdę wciągnęło mnie, w pewien sposób czytanie o Bogu, ale nie miało nic wspólnego z Biblią. I wszystkie te cudowne filozoficzne sposoby patrzenia na Boga, które były bardzo satysfakcjonujące intelektualnie, ale bardzo odległe od samego Pisma. Pewnego lata wróciłem do domu, gdy się z tym zmagalem, i nie zdawałem sobie sprawy, że Biblia oddała się ode mnie coraz bardziej. Przyciągałem coraz więcej tego, nowych perspektyw i bardziej filozoficznych sposobów myślenia o Bogu i Jezusie. Spotkałem faceta o imieniu Paul Houser, który uczył w miejscu zwanym Grand Island High School i ten facet był

niezwykle dobrym nauczycielem. Uczył Platona i Arystotelesa licealistów w Grand Island High School. Był po prostu niesamowitym nauczycielem, który miał wpływ na inteligencję, wszystkie najbystrzejsze i najlepsze dzieciaki, które przyszły do Grand Island High School. Klasa Paula Housera rozpała ich ogień. Ale on też był chrześcijaninem i kiedy wróciłem po przeczytaniu dużej ilości tej liberalnej teologii, skierował mnie do tego wersetu, w którym Jezus powiedział: „Moje słowa są duchem, a moje słowa są życiem”. Dlatego skup się na słowach Jezusa, Ted. To właśnie musiałem zrobić, skupić się na słowach Jezusa. Więc Paul Houser sprawił, że wróciłem na drogę i to był dla mnie prawdziwy punkt zwrotny w naszej dyskusji. Pochodzi z Księgi Jana: „Moje słowa są duchem, a moje słowa są życiem”.

N. Wpływy palestyńskie: świadomość topograficzna Palestyny [39:09-42:17]

E: Połącz NR; 39:09-52:29; Wskaźniki palestyńskie i naocznych świadków

Teraz osoba Johna, i znowu nie chcę się skupiać tak bardzo na osobie *jako takiej*, na tym, kto napisał książkę, ale żeby to otworzyć, powiedzmy, że ktokolwiek napisał tę książkę, myślę, że to John, dr Hunt uważa, że to Lazarus lub ktoś inny i tak dalej. Ale ktokolwiek napisał tę książkę, był tu wpływ palestyński. Jest świadomość topograficzna Palestyny. Gdybym miał opowiedzieć ci o Baseline Road w Grand Island, dorastałem w Grand Island, to mój dom, dlatego znam takie rzeczy jak Wallace Drive i Love Road, Baseline Road i Ransom Road. To są wszystkie drogi, którymi podróżowałem jako dziecko, więc po prostu wspominasz o nich naturalnie. I tak jest tutaj u Johna. Jeśli jesteś z Palestyny, będziesz znał te miejsca, ponieważ do nich chodziłeś. I tak więc masz stwierdzenia takie jak to, pokazujące wyraźną świadomość topograficzną. Tak więc w rozdziale 1, wersecie 28 napisano: „To wszystko wydarzyło się w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan chrzczył”. Dlaczego tak powiedział? Jest co najmniej dwie Betanie. Jest jedna na Górze Oliwnej, którą pamiętacie, kiedy byliście w programie *Get Lost in Jerusalem*, kiedy poszliśmy do Pater Noster lub Ojciec Nasz, gdzie jest kaplica ze wszystkimi tymi językami Modlitwy Pańskiej. Jest po prostu z tyłu, po wschodniej stronie Góry Oliwnej, tuż bardzo blisko tego jest miasto Betania. Betania była z tyłu

Góry Oliwnej i kiedy podchodzisz przez Betanię, a potem tuż przez Górę Oliwną, a potem tuż w dół na Górę Świątynną. Widzieliście ze szczytu Góry Oliwnej, macie piękny widok na obszar Góry Świątynnej po drugiej stronie Doliny Cedronu. Więc było to bardzo blisko Jerozolimy, tuż za grzbietem, zasadniczo bardziej na pustyni, ale miasto Betania. Było więc miasto położone tuż przy Jerozolimie, zwane Betanią.

Więc ktokolwiek napisał tę książkę, mówi: „Nie mam na myśli tej Bethany, kiedy mówię Bethany”. Co pomyślisz? To to samo i gdybym powiedział Warszawa, gdybym powiedział ci Warszawa. To jest w Gordon College w Wenham poza Bostonem na North Shore w Bostonie. Gdybym powiedział, na North Shore w Bostonie, gdybym powiedział Warszawa, prawie każdy w tym pokoju, kiedy powiem Warszawa, jakie byłoby następne słowo, które byś pomyślał? Myślisz Warszawa, Polska. Mam na myśli, że Warszawa jest stolicą Polski lub cokolwiek innego. Ale tak naprawdę nie mówię o Warszawie, Polsce. Mówię o Warszawie, Indiana, gdzie uczyłem w miejscu o nazwie Winona Lake, Indiana w okolicy Warszawy przez 20 lat. Więc miałem na myśli Warszawę, Indiana. Ale jeśli mam powiedzieć Warszawa, muszę sprecyzować, że to jest Warszawa, Indiana, żebyś wiedział, że to nie Warszawa, Polska. Więc facet tutaj wie, że są dwie Betanie i musi im powiedzieć: „Betania po drugiej stronie Jordanu”, na wschodzie, 20, 30 lub 40 mil.

O. Wpływy palestyńskie: Betesda i Świątynia [42:17-45:20]

Więc ktokolwiek napisał tę książkę, jako wyostrzona świadomość topograficzna. Oto kolejny przykład, a to jest w Jana rozdział 5 werset 2, czy pamiętasz, że był tam chromy człowiek, który leżał przy sadzawce. Za każdym razem, gdy woda się poruszała, ktokolwiek wszedł do wody, Bóg uzdrawiał. Cóż, ten facet był tam przez około 38 lat i nie był w stanie wejść do wody. Był kaleką i nie mógł wejść. W rozdziale 5 werset 2 jest powiedziane: „teraz jest w Jerozolimie przy Bramie Owczej”. Więc przede wszystkim, czy wiemy, gdzie jest Brama Owcza? Ironią jest, że dzisiaj Brama Owcza nazywana jest Bramą Lwa. Więc jeśli pójdziesz do programu Get Lost Jerusalem, pójdziesz do Bramy Lwa, która jest w rzeczywistości Bramą Owczą, tam właśnie przyprowadzono owce. Powodem, dla którego nazywają ją Bramą Owczą, jest to, że tam właśnie

przyprowadzono owce, aby udały się do świątyni na ofiary. Więc w pobliżu Bramy Owczej znajdował się basen, „który po aramejsku nazywa się Bethesda, który jest otoczony pięcioma zadaszonymi kolumnadami”. Przez pięć zadaszonych kolumnad. Więc masz basen Bethesda z tą wodą i tymi pięcioma zadaszonymi kolumnadami, które tam są. Czy wiesz, że oni faktycznie znaleźli ten basen Bethesda, oni faktycznie znaleźli go w Kościele św. Anny. Jeśli przejdiesz przez Bramę Lwa i skręcisz w prawo jakieś pięćdziesiąt jardów dalej, znajdziesz się w Kościele św. Anny i tam jest basen Bethesda. Oni znaleźli te pięć zadaszonych kolumnad. Więc, dokładnie to, co on tutaj opisuje, oni faktycznie byli w stanie znaleźć te rzeczy archeologicznie. To po prostu interesujące potwierdzenie pełne małych smaczków, wiesz, ale nagle zdajesz sobie sprawę, znaleźliśmy te dokładnie pięć kolorowych kolumnad tutaj. Podstawy kolumn nadal tu są. Więc to jest w Bethesda, znowu bardzo szczegółowy opis. To byłoby tak, jakbym opisał Wallace Drive, gdzie dorastałem. Opisałbym to miejsce bardzo szczegółowo, ponieważ to mój dom, tam dorastałem.

W rozdziale 2 Jezus odwraca stoły i mówi: „Zburzcie tę świątynię, a ja ją odbuduję w trzy dni”. A ludzie mówią wtedy: „Poczekajcie chwilę. Herodowi zajęło 46 lat zbudowanie tej świątyni”. Wiedząc, że budowa tej świątyni trwała 46 lat, to jest coś, co Palestyńczyk by wiedział, ktoś, kto tam mieszkał, by to wiedział. To trochę tak, jakbyś był w Bostonie i powiedziałem ci o Wielkich Wykopach, a w Bostonie Wielkie Wykopy trwały, teraz nie znam nikogo, kto by wiedział, Wielkie Wykopy trwały wiecznie. Zaczęło się od 1 miliarda dolarów i skończyło na ponad 15 miliardach dolarów, po prostu mnożyło się, mnożyło, trwało i trwało i trwało. Właśnie wtedy wszyscy ci ludzie próbowali wycisnąć z tego projektu zwanego Wielkimi Wykopami. Jest w tym pewien rodzaj podwójnego znaczenia, Wielkie Wykopy pod względem podatkowym dla obszaru Bostonu. Tak czy inaczej, 46 lat trwała budowa tej świątyni, wiedzieli o tym i, po raz kolejny, pokazuje to palestyński rodzaj struktury.

P. Relacje naocznych świadków: Użycie „my” i ucha Malchusa [45:20-47:32]

Teraz, to jest znak naocznego świadka, więc ktokolwiek napisał tę księgę był Żydem, w sposób, w jaki opisuje ucztę. Ktokolwiek opisał tę księgę jest nie tylko Żydem, ale także Palestyńczykiem, bardzo, bardzo świadomym Jerozolimy; bardzo, bardzo świadomym topografii i znającym dwie Betanie i to, gdzie są rzeczy. Ponadto, ktokolwiek napisał tę księgę był również naocznym świadkiem. I tak masz to proste stwierdzenie w Jana rozdział 1 werset 14, „oglądaliśmy Jego chwałę”. „My” obejmuje autora, innymi słowy facet mówi: „widziałem to”.

A tak przy okazji, czy wiemy, że Łukasz tego nie widział? A Łukasz mówi: „Rozmawiałem ze świadkami naocznymi”. Łukasz nie powiedział: „Jestem świadkiem naocznym”. Łukasz mówi: „Przeprowadziłem wywiady ze świadkami naocznymi, jest wiele innych relacji. Wzięłem je pod uwagę” z Księgi Łukasza.

Ten pisarz, ktokolwiek pisze tutaj w Jana, mówi: „Oglądaliśmy Jego chwałę”. Widziałem to; jestem naocznym świadkiem. Masz takie małe szczegóły, które mówią ci, że ten autor naprawdę był naocznym świadkiem. Więc to, co się dzieje, to to, że są w Ogrodzie Getsemani. Jezus wychodzi, aby się modlić raz, a potem wraca, a uczniowie śpią, a on wychodzi i modli się ponownie, i wraca. W końcu pozwala im zasnąć, a Jezus wychodzi po raz trzeci. Wtedy Judasz przychodzi z tłumem, a Piotr ma swój miecz i Piotr gra macho. Wyciąga swój miecz i odcina ucho facetowi. Cóż, teraz inni pisarze mówią nam, tak, Piotr odciął ucho facetowi. Ale autor tej ewangelii mówi nam, że ten facet miał na imię Malchus. W rzeczywistości mamy imię faceta, któremu odcięto ucho. Następnie Jezus wkłada ucho z powrotem na głowę Malchus i je uzdrawia. Jezus mówi : „Piotrze, schowaj miecz, kto mieczem wojuje, od miecza ginie”. Miecze nie są teraz w porządku, a twoje ucho jest z powrotem i on zakłada je z powrotem na głowę Malchusa . Ten facet nazywał się Malchus , to znak naocznego świadka. Innymi słowy, był tam i widział dokładnie, kim była ta osoba i znał imię tej osoby. To jest tutaj absolutnie niesamowite. Imię Malchusa jest wymienione, to znak naocznego świadka autora.

P. Relacja naocznego świadka: 153 ryby i dokładne czasy [47:32-49:48]

Jeszcze bardziej niesamowite są ryby. Nie wiem, czy ktokolwiek z was to pamięta.

Był kiedyś film „Rain Man” za czasów wojny secesyjnej, kiedy dorastałem. Facet miał problem z mózgiem, ale potem upuścili, nie pamiętam co, wykalaczki. Upuścili mnóstwo wykalaczek i spojrzeli w dół, a facet mógł dokładnie powiedzieć, ile wykalaczek leżało na ziemi.

Jezus zmartwychwstał. Piotr i umiłowany uczeń są na łodzi. Co się dzieje? Facet na brzegu mówi: „Hej, złowiłeś coś?” A facet odpowiada: „Nie, byliśmy na wodzie całą noc i nic nie złowiliśmy”. I mówi: „Zarzuć sieć po drugiej stronie”. Faceci zarzucają sieci po drugiej stronie i nagle łowią ogromne ryby. Piotr dochodzi do wniosku, że to musi być Jezus, bo Jezus już to robił. Więc Piotr nurkuje i płynie do brzegu, podczas gdy ten drugi facet, bardziej odpowiedzialny, wyciąga ryby. Mówi się wtedy, że ryby, które zostały policzone, to jest w Jana 21, to jest po zmartwychwstaniu. Facet mówi, że było tam 153 ryby. Czy mówimy o obsesyjno-kompulsywnym czy o czym mówimy? Kto dokładnie policzyłby liczbę ryb? Kto by to zrobił? Mam na myśli, że większość ludzi takich jak ja, złowiliśmy sto ryb, złowiliśmy setki ryb; złowiliśmy mnóstwo ryb. Powiedziałbyś coś takiego. To jeden z powodów, dla których powiedziałbym, że John napisał książkę, John jest rybakiem. Więc facet liczy, wiedząc, ile dokładnie ryb złowiłeś, jest ważne dla rybaka. I więc rybak liczy i mówi 153; to znak naocznego świadka. Nikt nie pamiętałby takiego szczegółu, ten facet jest naocznym świadkiem, więc dostajesz te 153 ryby.

Ten pisarz, kimkolwiek jest, podaje nam dokładną godzinę w wielu momentach, gdy przechodzi przez narrację Jezusa. Powie nam, że to była trzecia godzina, to była szósta godzina, to była dziewiąta godzina. Zaczynają swój dzień, nawiasem mówiąc, gdy wschodzi słońce, gdy słońce wychodzi, więc wiesz, trzecia byłaby jak godzina dziewiąta, szósta godzina byłaby jak południe, coś takiego. Więc dokładna godzina jest wymieniona, to znowu znak naocznego świadka.

R. Potwierdzenia naocznych świadków [49:48-52:29]

Teraz, oto coś interesującego, to są wyraźne stwierdzenia i chcę przeczytać niektóre z nich, ponieważ myślę, że są naprawdę ważne. To są wyraźne stwierdzenia, w których potwierdza się, że ta osoba była naocznym świadkiem. Zaczynając od rozdziału

19, wersetu 35, „Człowiek, który to widział, dał świadectwo, a jego świadectwo jest prawdziwe”. Zauważ, że mówi o sobie w trzeciej osobie. Nie mówi ja, mówiąc o tej osobie: „Człowiek, który to widział, dał świadectwo, a jego świadectwo jest prawdziwe”. On wie, że mówi prawdę i świadczy, abyście uwierzyli. Celem księgi Jana jest, abyście uwierzyli. Żadna z jego kości nie została złamana. Ten człowiek wie to, ponieważ był tam i widział, że żadna z kości Chrystusa nie została złamana na krzyżu. Wiem to, byłem tam. Ten człowiek, który teraz do ciebie pisze, wie, że to prawda, ponieważ widział, że żadna z kości Chrystusa nie została złamana; rozdział 19, werset 35.

To również jest interesujące: rozdział 21, werset 24. „To jest uczeń, który świadczy o tych rzeczach. Gdy Piotr go ujrzał, zapytał: 'Panie, a co z nim?' Jezus odpowiedział: 'Jeśli chcę, aby pozostał przy życiu, aż przyjdę, co ci do tego? Pójdź za mną'. Z tego powodu rozeszła się wieść wśród braci, że ten uczeń [nie wymienia swojego imienia], ale ten uczeń nie umrze. Ale Jezus nie powiedział, że nie umrze, powiedział tylko: 'Jeśli chcę, aby pozostał przy życiu, aż przyjdę, co ci do tego?' To jest uczeń, który świadczy o tych rzeczach”. Tak więc odnosi się do siebie w trzeciej osobie; nie umieszcza tam swojego imienia. Mówi: „To ja jestem tym, do którego Jezus to powiedział”. Piotr mówi: „A co z tym uczniem”. A swoją drogą, czy Piotr i Jan byli dość blisko? Piotr, Jakub i Jan byli na przemienieniu. Ci trzej są blisko. A swoją drogą, co się stało z Jakubem? Jakub został zabity wcześniej w kościele, Jakub znika ze sceny bardzo wcześniej. Jest jednym z pierwszych męczenników, Jakub. Tak, Szczepan był wcześniej, ale Jakub został zamordowany bardzo wcześniej. Więc Piotr i Jan są blisko. Piotr i Jan są blisko i mówi: „co z tym facetem?” i powiedziano mu, że będzie żył wiecznie. Ale on powiedział: „Nie, nie, Jezus powiedział: „jeśli chcę, żeby pozostał przy życiu”. To jest bardzo sprzeczne z Księgą Łukasza. Łukasz mówi: „Nie, nie, nie jestem naocznym świadkiem, chociaż sprawdzam z naocznymi świadkami. I to jest tutaj dość znaczące.

S. Szczególna bliskość z Chrystusem [52:29-54:57]

F: Połącz SV; 52:29-64:15; Bliskość Chrystusa i Piotra

Ktokolwiek to napisał, jest szczególnie blisko Chrystusa. Dostajesz tę szczególną bliskość. Jan nie jest wymieniony w księdze. Księga nie mogła zostać napisana przez Piotra, ponieważ Piotr rozmawiał z tym uczniem. Więc którykolwiek z uczniów, którzy są wymienieni, a mianowicie Andrzej jest wymieniony, Tomasz jest wymieniony, Piotr jest wymieniony, więc oni nie mogą być autorami księgi. Właściwie Łazarz jest wymieniony, to ciekawe, ale jak autor księgi określa siebie? Jakie jest jego określenie? Jak siebie nazywa? W Jana rozdział 21 werset 20 i następne, oto jak autor księgi identyfikuje się. Mówi: „Piotr obrócił się i ujrzał ucznia, którego Jezus kochał”. Uczeń, którego Jezus kochał, szedł za nimi, a kiedy Piotr go zobaczył, zapytał Pana: „A co z nim?” ' Jezus odpowiedział: 'Jeśli chcę, aby pozostał przy życiu, aż wrócę, co ci do tego?’” Tak więc ten fragment „co ci do tego” w tej dyskusji między Piotrem a Jezusem dotyczy tego ucznia. Ten uczeń identyfikuje się jako „uczeń, którego Jezus kochał”. To wspaniały sposób na identyfikację samego siebie. Nie identyfikuje się on swoim własnym imieniem. Identyfikuje się ze sobą poprzez swoje relacje. Jezus mnie kocha.

Pamiętam, jak kiedyś zapytali Karla Barta, wielkiego prawosławnego teologa, jaka była najważniejsza rzecz, jakiej się kiedykolwiek nauczyłeś? Napisał tomy o Rzymianach, które mają tysiące stron, i powiedział: „Tak, Jezus mnie kocha”. Potwierdziłbym, że w moim życiu jest to jedna z najważniejszych rzeczy, jakich kiedykolwiek się nauczyłem. Uczyłem się tego na różne sposoby, na różnych etapach i na różnych etapach życia śpiewasz to jako dziecko, tak, Jezus mnie kocha. Uczysz się tego na nowo, przechodząc przez okres dojrzewania i zmagając się z problemami okresu dojrzewania. Uczysz się, tak, Jezus mnie kocha, kiedy osiągasz średni wiek i zaczynasz po raz pierwszy w życiu widzieć, że śmierć jest dla ciebie opcją. A gdy się starzejesz, „Tak, Jezus mnie kocha”, doceniasz to jako jedną z najbardziej niesamowitych rzeczy w życiu. Więc pozwól mi od tego momentu, a wrócimy do tego, niesamowitego stwierdzenia.

T. Szczególna bliskość z Piotrem: Wędkarstwo i bieg [54:57-57:58]

Piotr i uczeń, jest pytanie o jego życie wieczne, rozmawialiśmy o tym. Teraz Piotr i uczeń łowią ryby i to jest interesujące. Rozdział 21 werse 7, „Wtedy uczeń, którego Jezus miłował”, tak się identyfikuje. „Uczeń, którego Jezus miłował, powiedział Piotrowi: „To jest Pan”. Gdy tylko Szymon Piotr usłyszał, że powiedział: „To jest Pan”, owinał się wokół niego szatą, bo ją zdjął, i wskoczył do wody. Pozostali uczniowie podążali za nim w łodzi, ciągnąc sieć pełną ryb”. Ile ryb? 153. Więc ten facet jest rybakiem. Kimkolwiek jest, jest w łodzi i łowi ryby z Piotrem na Morzu Galilejskim. Kim jest rybak na Morzu Galilejskim, który zna 153 ryby? Zasugerowałbym, że Jan apostoł pasuje lepiej niż Łazarz, który jest osobą odizolowaną od lądu z Betanii na pustyni, tuż za Górą Oliwną. Natomiast Jan jest rybakiem, więc jest z Piotrem. Widzieliśmy związek między Piotrem, Jakubem i Janem.

Teraz, to jest jeden z tych wspaniałych, w rozdziale 20, wersecie 2, masz tu ciekawą historię. Zobaczę, czy mam ją w notatkach, przeczytam ją z samego Pisma, w rozdziale 20 Ewangelii Jana, wersecie 2, autor podejmuje tę historię. „Wczesnym rankiem pierwszego dnia tygodnia, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena poszła do grobu i zobaczyła, że kamień został odsunięty od wejścia. Pobiegła więc do Szymona Piotra, drugiego ucznia”. Drugi uczeń, którego Jezus kochał, i drugi uczeń, którego Jezus kochał, identyfikuje się i mówi: „Zabrali Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położyli”. Więc Piotr i drugi uczeń, uczeń, którego Jezus kochał, ruszyli do grobu. Obaj biegli, ale drugi uczeń wyprzedził Piotra i pierwszy dotarł do grobu”. Więc masz tego gościa w biegu na piechotę między Piotrem. Facet mówi: „Hej, pokonałem go, pokonałem Piotra. Nie pozwól mu powiedzieć ci czegoś innego. Pokonałem go. Byłem tam pierwszy. Pokonałem go. Pobieglem szybciej niż on, dotarłem tam pierwszy”. I tak masz go, jak mówi i „pochylił się i zajrzał do leżących tam pasów płótna, ale nie wszedł. A Szymon Piotr, który był za nim, wszedł do grobu i zobaczył leżące tam pasy płótna, a także chustę pogrzebową, która była na *głowie Jezusa, chusta była złożona sama*”. W końcu drugi uczeń, uczeń, którego Jezus kochał, dotrze do grobu pierwszy. Zauważ, że powiedział, że dotarłem tam pierwszy, a także wszedł do środka „i zobaczył i uwierzył. Nadal nie rozumieli Pisma, że Jezus miał wskrzesić z martwych”. I tak oto jest tam ten drugi uczeń.

U. Bliskość Chrystusa: Ostatnia Wieczerza i Getsemani [57:58-61:11]

Czy pamiętasz ostatnią wieczerzę podczas posiłku z Jezusem? To jest na niektórych z największych obrazów świata, ostatnia wieczerza. Piotr siedzi raz odsunięty od Jezusa. Więc zapytał tego ucznia, którego Jezus kochał, po tym jak Jezus powiedział, że jeden z was mnie zdradzi, a Piotr zapytał: „Kto to jest?” I powiedział: „Hej, zapytaj Jezusa, kto to jest?” A tak przy okazji, czy Piotr zwykle jest nieśmiały? Teraz Piotr zwykle nie jest nieśmiały, ale w tym momencie idzie do ucznia, którego Jezus kochał, i mówi: „Hej, zapytaj Jezusa, kto Go zdradzi”. Więc dostajesz tego ucznia, który wydaje się być bliższy Jezusowi niż Piotr. Piotr przechodzi przez tego ucznia, aby dotrzeć do Jezusa. Sugeruję ci, że ci trzej, Piotr, Jakub i Jan, byli trzema wielkimi uczniami. W przemienieniu, kim są wszyscy uczniowie, którzy tam byli? Piotr, Jakub i Jan. Jakub i Jan byli synami Zebedeusza. Jakub umiera wcześniej; John, wiesz, żyje naprawdę bardzo długo. John żyje do lat 90., prawdopodobnie do 98 r. n.e., kiedy pisze Księgę Objawienia. Więc Piotr, Jakub i Jan byli przy przemienieniu. Jest dziewczyna, która została wskrzeszona z martwych, Jezus, jeden z dwunastu uczniów, przyjmuje tylko trzech: Piotra, Jakuba i Jana, aby uzdrowić tę dziewczynę.

Jezus modli się w Ogrodzie Getsemani. Kto idzie bliżej niego, gdzie Jezus będzie się modlił? Piotr, Jakub i Jan. Więc sugeruję, że Piotr, Jakub i Jan są blisko siebie. To jest ta trójka wewnętrzna, a potem dostajesz to piękne stwierdzenie Jezusa na krzyżu i to jest po prostu absolutnie niesamowite. Jezus jest na krzyżu, został wychłostany. Był biczowany, był bity, niósł krzyż, a teraz jest ukrzyżowany na krzyżu. Następnie rozdział 19, werset 26, oto co mówi Jezus: „Z krzyża, na skraju swojej okrutnej, niegodziwej śmierci i bardzo bolesnej śmierci przez ukrzyżowanie, „gdy Jezus ujrzał tam swoją matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował”. Więc masz Jezusa na krzyżu, jego matka jest tutaj, uczeń, którego Jezus kochał stoi obok, uczeń, którego Jezus kochał, jest tym, który napisał tę książkę i powiedział do swojej matki: „Kochana kobieto, oto twój syn”. A do ucznia: „Oto twoja matka”. I masz więc Jezusa z krzyża, tuż przed śmiercią, w całym tym

bólu i męce, że był bity, opiekujący się swoją matką i mówiący: „Matko, oto twój syn teraz, oto twój syn, oto twoja matka”. Innymi słowy, uczeń, którego kocham, zajmij się teraz moją matką. Umieram, nie mogę zaopiekować się moją matką, ty, uczeń, którego kocham, zajmij się moją matką za mnie. Troska Jezusa o innych ludzi jest po prostu niewiarygodna. Umiera, a jednak troszczy się o swoją matkę, a ten uczeń, któremu ufa, a ten uczeń, któremu szczególnie ufa w kwestii opieki nad swoją matką, pokazuje swoje zaufanie do tego ucznia.

V. Bliskość z Piotrem po Ewangeliach [61:11-64:15]

Bliska relacja Piotra i Jana nie jest tylko w ewangeliach: po zmartwychwstaniu Jezusa, przemienieniu, Getsemani, uzdrowieniu zmarłej dziewczyny, Piotrze, Jakubie i Janie, właśnie to przeszliśmy. Ale później w Dziejach Apostolskich jest uzdrowienie kaleki w Dziejach Apostolskich rozdział 3, zgadnijcie, co to jest Piotr i Jan. Uzdrowienie kaleki w Dziejach Apostolskich rozdział 3 werset 1, Samarytanie w rozdziale 8 werset 14, kto znowu? Piotr i Jan. Przed Sanhedrynem w Dziejach Apostolskich rozdział 4 werset 19, to byli Piotr i Jan. Więc sugeruję, że Piotr i Jan są blisko. Piotr i Jan byli rybakami z Morza Galilejskiego. Więc Piotr i Jan są blisko, więc sugeruję tutaj, że uczniem, którego Jezus kochał, jest rzeczywiście Jan. Teraz znowu odkładam, muszę pomyśleć o tym, co dr Hunt mówi na ten temat. Pozwólcie mi po prostu zakończyć w ten sposób. Jan był uczniem, którego Jezus kochał. Właściwie Paweł nawet w Galatów 2 łączy Piotra, Jakuba i Jana jako filary Kościoła w Galatów 2:9. Więc pozwólcie mi zakończyć w ten sposób, jak autor księgi Jana zidentyfikował siebie? Zidentyfikował siebie jako: ucznia, którego Jezus kochał. Dużo mówimy o chrześcijańskich światopoglądach i o tym, jak patrzysz na swój świat. Jak patrzysz na świat? Chcesz czegoś, co zmieni twoje życie na zawsze. Chcesz zmienić sposób, w jaki patrzysz na świat. Postrzegaj siebie jako kogoś, kogo Jezus kochał i idź przez życie wiedząc, że jesteś kochany, idź przez życie wiedząc na pewno, że jesteś kochany przez Boga Wszechmogącego, przez Jezusa Chrystusa, który oddał swoją krew i umarł za ciebie. To jest świadomość, pośród całego chaosu życia, całego odrzucenia, wszystkich porażek,

całego bałaganu życia, idź przez życie wiedząc, że jesteś tym, kogo Bóg kocha. To zmienia sposób, w jaki patrzysz na świat. Świat nie jest już miejscem chaosu, depresji i wszelkiego rodzaju paskudnych rzeczy. Jesteś kochany przez Boga i nagle to się zmienia, świadomość, że jesteś kochany przez Boga zmienia sposób, w jaki patrzysz na cały świat. To był ukochany uczeń. To jest uczeń, którego Jezus kochał. Tak, Jezus mnie kocha, zmienia twoje życie na zawsze. Przyjrzymy się bliżej Ewangelii Jana następnym razem.

Przepisane przez Jessicę Rabe
Edytowane przez Ben Bowden
Wstępnie zredagowane przez Teda Hildebrandta